

Sygn. akt: I ACa 1598/13

I ACz 1953/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Cesarz
Sędziowie:	SA Michał Kłos (spr.) SA Dorota Ochalska - Gola
Protokolant:	st. sekr. sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. C.**

przeciwko **M. C.**

o zachówek

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 8 października 2013r. sygn. akt I C 2544/12

oraz zażalenia pozwanej od postanowienia zawartego w punkcie 3 tego wyroku

I. oddala apelację i zażalenie;

II. zasądza od powoda D. C. na rzecz pozwanej M. C. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. przyznaje adwokatowi M. P. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w P. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych wraz z należnym podatkiem od towarów i usług z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i kwotę tę nakazuje wypłacić adwokatowi M. P. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku.

I ACa 1598 / 13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo i przyznał adwokatowi M. P. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 3.600 zł wraz z należnym podatkiem od towarów i usług za pomoc prawną świadczoną z urzędu. Ponadto, zaskarżonym postanowieniem, zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.000 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu i w pozostałym zakresie nie obciążył powoda kosztami procesu. Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne, które Sąd drugiej instancji podziela.

Pozwana wraz z A. C. pozostawali w związku małżeńskim od 1969 r. W latach 80 – tych przeprowadzili się do miejscowości P., gdzie kupili dom i tam mieszkali. W ostatnim okresie życia, w związku z rozwojem choroby A. C. bardzo słabo się poruszał i wszelkie prace domowe a także formalności związane z bieżącym funkcjonowaniem, remontami i leczeniem załatwiała pozwana.

W 2009 r. małżonkowie C. zawarli umowę małżeńską majątkową oraz umowę o podziale majątku wspólnego, mocą których ustanowili rozdzielność majątkową polegającą na tym, że każdy z małżonków zachowywał zarówno majątek nabyty przed zawarciem umowy, jak i majątek nabyty później oraz zarządzał samodzielnie całym majątkiem. Ponadto strony umowy dokonały podziału majątku wspólnego w ten sposób, że zabudowana nieruchomość położona w miejscowości P. wraz z udziałami po 1/2 części we współwłasności dwóch innych nieruchomości bez żadnych spłat przypadły pozwanej. Strony umowy ponadto oświadczyły, że wartość przedmiotu umowy wynosi 250.000 zł, zaś nieruchomości o których mowa w akcie wyczerpują cały ich majątek wspólny. Ponadto pozwana na nieruchomości nabytej aktem ustanowiła na rzecz A. C. na czas nieoznaczony służebność osobistą, polegającą na prawie używania całego budynku mieszkalnego, garażu i budynku letniskowego oraz na prawie swobodnego poruszania się po całej nieruchomości.

A. C. zmarł w dniu 30 stycznia 2010 r. i spadek po nim nabyli po 1/2 części pozwana i powód. Prawomocnym postanowieniem z dnia 26 września 2012 r. Sąd Rejonowy w Płońsku oddalił żądanie stwierdzenia nieważności aktu notarialnego, ustalił, że w skład spadku po A. C. wchodzi kwota 10.373 zł i kwotę tę przyznał na rzecz uczestniczki M. C. ze spłatą na rzecz wnioskodawcy D. C. w kwocie 5.186,53 zł. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Rejonowy uznał m. in., że przedmiotowe nieruchomości nie mogą zostać na podstawie art. 1041 i n. k.c. zaliczone na poczet schedy spadkowej.

Powód utrzymywał z ojcem sporadyczne kontakty. W przeciągu ostatnich 20 lat zadzwonił jedynie 2 razy w błahych sprawach. Również A. C. nie dążył do nawiązania kontaktów z synem. Orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej MSWiA powód został zaliczony do pierwszej grupy inwalidów ze wskazaniem, że jest to inwalidztwo stałe. Z tytułu niezdolności do pracy otrzymuje rentę w wysokości 1.890 zł. Jego żona utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w kwocie 3.670 zł.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji oddalił wszystkie wnioski dowodowe z wyjątkiem dowodu z przesłuchania stron. Wniosek o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia umów ubezpieczenia przedmiotowej nieruchomości z lat 2007 – 2010, Sąd uznał za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, podobnie jak wniosek o złożenie umów dotyczących darowizn broni.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne i ocenę materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za nieuzasadnione. Strony są osobami uprawnionymi do zachowku i przysługuje im 2/3 udziału spadkowego. W ocenie Sądu pierwszej instancji, przedmiotowa nieruchomość położona w miejscowości P. wraz z udziałami w dwóch sąsiednich działkach nie podlega doliczeniu do spadku przy uwzględnieniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku po A. C., ponieważ nie była przedmiotem darowizny w rozumieniu art. 993 k.c. Umowa mocą której dokonuje się podziału majątku wspólnego w ten sposób, że cały majątek zyskuje jedna ze stron bez obowiązku spłaty jest prawnie dopuszczalna i – jakkolwiek stanowi postać darowizny udziału w majątku wspólnym

lub udziałów w poszczególnych przedmiotach objętych uprzednio wspólnością na rzecz jednej ze stron umowy – nie stanowi umowy darowizny w rozumieniu art. 888 k.c. Nie jest również uzasadniona wykładnia rozszerzająca art. 993 k.c.

Brak także podstaw do uznania, że umowa o podziale majątku wspólnego była umową pozorną w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. Powód nie wykazał, aby strony chciały, by ich oświadczenia nie wywołały skutków prawnych.

W odniesieniu do darowanych przez zmarłego sztuk broni palnej Sąd uznał, że odpowiedzialność z tytułu zachowku pozwanej wyłącza art. 999 k.c. Z mocy tego przepisu, jej odpowiedzialność jako osoby uprawnionej do zachowku, ogranicza się tylko do nadwyżki przekraczającej jej własny zachówek. Nawet zatem gdyby ustalono jakie przedmioty zmarły podarował osobom trzecim i jaka była ich wartość, to pozwana nie byłaby zobowiązana do zapłaty z tego tytułu jakiegokolwiek sumy. Odpowiedzialność w tym zakresie ponoszą z mocy art. 1000 k.c. wyłącznie obdarowane osoby trzecie.

U podstaw orzeczenia o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c. i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej tylko części tych kosztów leżało uznanie Sądu pierwszej instancji, że powód – w ramach obowiązującego prawa – przy braku wydziedziczenia pozbawiony został udziału w majątku, do którego powstania przyczynił się jego ojciec. Mogło mu z tego powodu towarzyszyć poczucie krzywdy zwłaszcza, że ojciec nie interesował się jego losem.

Powyższy wyrok zaskarżył powód. Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 83 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i bezkrytyczne przyjęcie, iż brak podstaw do uznania, że umowa o podział majątku wspólnego była umową pozorną, pod którą została ukryta umowa darowizny, w sytuacji gdy strony tej umowy chciały wywołać skutki umowy darowizny oraz naruszenie art. 993 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Ponadto zarzucił naruszenie art. 102 k.p.c. przez jego nieprawidłową wykładnię i obciążenie go obowiązkiem zwrotu części kosztów procesu. W konkluzji wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa oraz nieobciążenie go kosztami procesu w całości.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Postanowienie w przedmiocie kosztów procesu zaskarżyła pozwana w części tj. w zakresie zasądzenia od powoda na jej rzecz tylko kwoty 1.000 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu. Zarzuciła naruszenie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie oraz błędne zastosowanie art. 102 k.p.c. w sytuacji braku istnienia szczególnych okoliczności uzasadniających odstępstwo od zasad ogólnych zasądzania zwrotu kosztów procesu tj. odpowiedzialności za wynik sporu. Ponadto zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powód znajduje się w trudnej sytuacji finansowej i zdrowotnej i dotknięty jest poczuciem krzywdy a także nieuwzględnienie stanu zdrowia i wieku pozwanej. W konkluzji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie kwoty zasądzonej od powoda na rzecz pozwanej do sumy 3.617 zł i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Powód wniósł o oddalenie zażalenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarówno apelacja jak i zażalenie nie znajdują uzasadnionych podstaw. Przystępując do oceny zasadności apelacji należy przede wszystkim podkreślić, że opiera się ona wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa materialnego. Apelujący polemizuje z przyjętą przez Sąd pierwszej instancji wykładnią umowy z dnia 8 grudnia 2009 r. Nie kwestionuje zatem ani oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, ani poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji, który sposób zastosowania przez sąd pierwszej instancji prawa formalnego bada jedynie na zarzut, wyjąwszy uchybienia prowadzące do nieważności postępowania, związany jest ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Powyższe stwierdzenie skutkuje przede wszystkim w sferze zarzutu naruszenia art. 83 k.c. Ustalenie pozorności czynności prawnej jest kwestią ustaleń faktycznych (tak SN m. in. w wyrokach z 6 listopada 1996 r., II UKN 9 / 96, OSNP 1997, nr 11, poz. 201 i z 23 stycznia 1997 r., I CKN 51 / 96, OSNC 1997, nr 6 – 7, poz. 79). Wymaga zatem udowodnienia za pomocą wszelkich środków (tak SN w wyroku z 18 marca 1966 r., II CR 123 / 66, OSNC 1967, nr 2, poz. 22). Ustalenia sądu – poprzez dowody lub tylko domniemania

faktyczne wynikające z całokształtu sytuacji faktycznej towarzyszącej złożeniu oświadczeń woli – muszą pozwolić na przyjęcie, że intencją stron składających oświadczenia woli obejmujące określoną czynność prawną jest złożenie tych oświadczeń jedynie dla pozorów, lub ukrycie innej czynności prawnej.

Po pierwsze, w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powód na okoliczność pozorności przedmiotowej umowy nie składał żadnych wniosków dowodowych wyjąwszy dowód z przesłuchania stron. Po drugie, wbrew apelującemu, w istniejącym materiale dowodowym brak jakichkolwiek podstaw dla sformułowania takich twierdzeń. Ani w wyjaśnieniach informacyjnych, ani w zeznaniach pozwana – wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego - nie twierdziła, że celem stron było świadome wydziedziczenie powoda. W sposób logiczny i konsekwentny wyjaśniła jakie były kulisy podjęcia przez małżonków decyzji o sposobie podziału majątku wspólnego (niedołość A. C. i wynikająca z tego stanu konieczność załatwiania wszystkich spraw administracyjnych przez pozwaną – k. 87 o, 100). Wyjaśnienia te korespondują w pełni z wyjaśnieniami, jakie składała w toku postępowania o dział spadku (k. 57 akt I Ns 167 / 11 Sądu Rejonowego w Płońsku). Nigdzie w tych relacjach nie pojawia się osoba powoda i zagrożenie jego roszczeniami, jako motyw zawarcia umowy o podział majątku wspólnego. Pozwana wprawdzie stwierdziła, że mąż nie chciał niczego synowi przekazać, relacja ta nie pojawia się jednak w kontekście motywu umowy o podział majątku wspólnego. Ponadto w dalszej części wyjaśnień przyznała, że rozważali wydziedziczenie pozwanego, lecz nie zdecydowali się na to – (k. 87 o. w zw. z k. 100). Po trzecie wreszcie, o czym była wyżej mowa, sam apelujący w tym zakresie ustaleń Sądu nie kwestionuje, poprzestając jedynie na wnioskowaniu, że – skoro przedmiotowa umowa o podział majątku wspólnego doprowadziła do skutku tożsamego z darowizną – oznacza to, że była umową pozorną i strony skrywały pod nią umowę darowizny. Kierując się powyższymi przesłankami należało uznać, że zarzut naruszenia art. 83 k.c. nie jest uzasadniony.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 993 k.c. Na gruncie tego unormowania, w nauce, obok wypowiedzi łączących art. 993 k.c. z umowami wyłącznie darowizny w rozumieniu art. 888 k.c. przyjmuje się pogląd, który i Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela, że jako darowizny należy traktować nie tylko umowy zawarte na podstawie art. 888 k.c., lecz również wszelkie inne czynności, mocą których dochodzi do nieodpłatnego przysporzenia. Odmienna wykładnia sprzeciwiłaby się celowi powyższego przepisu, jakim jest ochrona należnego zachowku (tak P. Księżak w: Zachowek w polskim prawie spadkowym, Warszawa 2010, s. 290). Oceny czy w danym stanie faktycznym nastąpiło nieodpłatne przysporzenie dokonuje sąd (tak orzeczenie SN z dnia 17 czerwca 1953 r., II C 534 / 53, OSN 1954, poz. 60). R. te znajdują zastosowanie np. do umowy majątkowej małżeńskiej, zawartej na podstawie art. 47 i n. k.r. i o., mocą której małżonkowie rozszerzają wspólność ustawową małżeńską na prawo majątkowe, wchodzące w skład majątku odrębnego, przy czym jest to jedyny element tej umowy. Istotą tej umowy nie są bowiem modyfikacje samego ustroju majątkowym małżonków, poprzez np. włączenie do majątku wspólnego pewnej kategorii przedmiotów, a jedynie osiągnięcie skutku w postaci przeniesienia określonego prawa podmiotowego do innego majątku. Brak zatem właściwego dla umów majątkowych małżeńskich regulacyjnego charakteru (tak jeszcze na gruncie art. 22 k.r. S. Breyer i S. Gross w: Kodeks rodzinny Komentarz, pod red. M. Grudzińskiego i J. Ignatowicza, Warszawa 1959, s. 150, na gruncie k.r. i o. J. Pietrzykowski w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem, pod red. J. Pietrzykowskiego, Warszawa 1990, s. 259, A. Dyoniak w: glosa do uchwały SN z 15 stycznia 1992 r., III CZP 142 / 91, OSP 1993, Nr 5, poz. 92, tak też uchwała SN z dnia 14 czerwca 1963 r., III CO 24/63, OSNC 1964, Nr 5, poz. 88).

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszego stanu faktycznego, wypada zgodzić się z tezą, że umowa o podział majątku wspólnego mocą której cały majątek przypada jednemu z małżonków bez spłaty na rzecz drugiego jest zbliżona swoim charakterem prawnym do umowy darowizny udziału w majątku wspólnym. W jej wyniku dochodzi bowiem do nieodpłatnego przeniesienia określonych praw podmiotowych z majątku wspólnego do majątku odrębnego jednego z małżonków. Bez wątplenia również odnosi podobny skutek z punktu widzenia ekonomicznego. Na tym jednak podobieństwa pomiędzy tymi umowami się kończą. Celem podziału majątku wspólnego jest zniesienie wspólności tego majątku (art. 46 k.r. i o. w zw. z art. 1037 § 1 w zw. z art. 210 k.c.), ale również dokonanie całościowych rozliczeń z tytułu jego posiadania, czynionych wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty a także wydatków i nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny (art. 45 k.r.o.). W ramach podziału majątku wspólnego może również nastąpić ustalenie udziałów w majątku wspólnym z

uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z małżonków przyczynił się do powstania tego majątku (art. 43 § 2 k.r.o.). Istotą darowizny jest nieodpłatne przysporzenie na rzecz danej osoby kosztem innej osoby (art. 888 k.c.). Podział majątku wspólnego może być dokonany bądź na drodze umowy bądź w drodze postępowania sądowego (art. 46 k.r. i o. w zw. z art. 1037 § 1 k.c.). Decydując się na drogę umowną strony mogą w sposób dowolny ukształtować treść tego kontraktu, w granicach określonych w art. 353¹ k.c. zważywszy, że tylko im znane są realia w jakich majątek był tworzony i zarządzany. Przyznanie wszystkich składników majątkowych jednemu z małżonków bez żadnej spłaty na rzecz drugiego może zatem być wynikiem wcześniejszych przesunięć majątkowych. Może być również rezultatem wzajemnych rozliczeń, proporcji w jakich oboje małżonkowie do jego powstania się przyczyniali, względów etycznych i szeregu innych przesłanek, które znane są wyłącznie stronom umowy. Jeśli zatem brak podstaw do uznania, że umowa o podziale majątku wspólnego, mocą której wszystkie składniki tego majątku wymienione w umowie przypadają jednemu z małżonków bez spłat na rzecz drugiego zawarta została jedynie dla pozoru (w niniejszym stanie faktycznym – jak o tym wyżej była mowa – powód tego nie udowodnił) samo podobieństwo takiej umowy do darowizny nie może przesądzać o doliczeniu jej przedmiotu do spadku przy ustaleniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku na podstawie art. 993 k.c.

Uzasadnienie oddalenia apelacji skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu o kosztach procesu zawarte zostało w uwagach odnoszących się do zażalenia.

Kierując się powyższymi argumentami jak również treścią art. 385 k.p.c., apelację należało oddalić.

Odnosząc się do zażalenia należy również uznać, że nie jest ono uzasadnione. Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy wyważył racje obu stron orzekając o kosztach procesu. Powód miał uzasadnione podstawy do wystąpienia z niniejszym powództwem, albowiem nie otrzymał należnego mu zachowku pomimo braku wydziedziczenia. Wyjawszy sytuacje skrajne, w których żądanie zachowku mogłoby zostać uznane za nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art.5 k.c., prawo do wyrównania zachowku nie jest uzależnione od istnienia, czy jakości więzi uprawnionego ze spadkodawcą. Powód, wiedząc że ojciec ma określony majątek mógł spodziewać się, że jakaś jego część przypadnie mu tytułem zachowku. Z drugiej jednak strony należy pamiętać, że jest to już drugie postępowanie sądowe, w ramach którego dochodzi do oceny tej samej sytuacji prawnej. Powód, nie czekając na uprawomocnienie się postępowania działowego, wystąpił z niniejszym powództwem. Oceniając warunki obojga stron nie można również nie dostrzec sytuacji pozwanej, która występuje w procesach inicjowanych przez powoda, zmuszona jest korzystać z pomocy prawników, natomiast nie miała wpływu na relacje rodzinne powoda z ojcem. W tej sytuacji nieobciążenie powoda całością kosztów procesu pozwanej, byłoby nieuzasadnione. Mając powyższe względy na uwadze, jak również treść art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., należało oddalić zażalenie.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyły się tylko wydatki związane z wynagrodzeniem adwokackim w postępowaniu apelacyjnym (albowiem pełnomocnik powoda nie wnosił o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego). Wynagrodzenie należne pełnomocnikowi pozwanej obliczono stosownie do § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednol: Dz. U. z 2009, Nr 146, poz. 1188 z późn. zm.), zaś o jego wysokości – na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i §19 wyżej powołanego rozporządzenia.